

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 87.

WE SRZODĘ DNIA 30. PAŹDZIERNIKA 1799.

Z Paryża d. 11. Października.

Buonaparte powracając z Syrii do Egiptu wydał z głównej kwatery przy Akrze pod d. 28 floreal (17 maja) następującą odezwę do swej armii:

"Żołnierze! Przebyliście szypczyę pustynie, przedzielając Afrykę od Azji, niżeli armia Arabów. Armia idąca na podbicie Egiptu jest zniszczona; zabraliście jej wodza, jej polowe sprzęty, jej bagaże, jej łuki i jej wielbłądy. Opanowaliście wszystkie twierdze zastaniające studnie puste; rozpruszyliście na polach góry Tabor zgrałę ludzi, zbiegłych z wszystkich części Azji w nadziei złupienia Egiptu. Trzydzieści statków któreście widzieli przybyłe przed dwanastu dniami do Akry, wiozą armią która ma obłęd Alexandryą; część jej chorągwi przyozdobiwasze wniósłiście do Egiptu. Nakoniec utrzymując z garstką ludzi wojnę przez 3 miesiące w środku Syrii, zabrawszy 40 armat, 50 chorągwi, 6000 ieńców, zburzywszy fortyfikacye Gazy, Jaffy, Kaiffy i Akry, po-

wrociemy do Egiptu. Pora do wylądowania wzywa mnie tam. Kilka jeszcze dni, a mielibyście nadzieję zabrania samego bazyli w jego pałacu; lecz w tej porze czasu wzięcie zamku Akry nie warta kilku dał straty: waleczni ludzie w reszcie których bym tam musiał stracić, są dzisiaj na istotniejsze działania potrzebnymi. Żołnierze! Mamy do przebycia trudy i niebezpieczeństwa, gdyż uspokoiwszy tak dalece wschód, że nie tej kampanii nie może przeciw nam przedsięwziąć, wypadnie nam podobno odeprzyć niejakie usiłowania na zachodzie. Znajdziecie tam nową okazją do chwale, a jeżeli w śród tylu walk każdy dzień jest naznaczony śmiercią walecznego żołnierza, potrzeba żeby się nowi formowali i stawali w szeregach tej szczupłej liczby wyboru ludzi, którzy gardząc niebezpieczeństwem trzymają w rękę swoich zwycięstwo.

Podpisano Buonaparte.

Buonaparte pobijwszy Turków przy Abukir obległ resztę zamkniętych w twier-

dry Abukir. Twierdza ta została wkrótce od niego wziętą, (jak się już dawno w naszej gazecie pod artykułem z Konstantynopola doniosło.) W następującym jego liście znajduia się dalsze o tym szczeguly:

Zgłówney kwatery Alexandryi d. 17

Termidor (4 sierpnia) Buonaparte członek instytutu narodowego i komenderujący jenerał, do dyrektoryatu.

"Obywatele Dyrektorowie! D. 26

lipca rozkazałem wezwać zamek Abukir do poddania się. Syn baszy, iego Kiaia i wszyscy oficyerowie chcieli kapitulować, lecz żołnierze nie chcieli ich więcej słuchać. D. 27 ciągniono daley bombardowanie. D. 28 usypano różne baterye na prawey i lewey stronie ciasniny lądu. Różne nieprzyjacielskie szalupy armatne zostały zatopione i 1 fregata rozbroiona. D. 29 cofnął się nieprzyjaciel cierpiąc niedostatek żywności do domow przyległych do zamku. Jenerał Lannes pospieszył tam, lecz został w nogę raniiony. Jenerał Menou obiał na iego miejscu kommandę nad oblężeniem. D. 30 opanował jenerał Davoust wszystkie domy, w których się nieprzyjaciel znajdował, i z wielką stratą odparł go do zamku. Do d. 2 sierpnia dawały nasze moździerze tak mocno ogień, że zamek został w pyrynę obrocony. Nieprzyjaciel nie miał żadney komunikacyi z eskadrą; umierał prawie z głodu i pragnienia, iednak nie kapitulował, ponieważ Turcy nie wiedzą co to jest kapitulować, ale rzucał broń i szedł kupą na klęczkach dla uściskania nog zwycięzcy. Syn baszy, iego Kiaia i 2000 Turkow zostali jeńcami naszymi. W zamku znalaziono 300 raniionych i 1800 trupow. Poiedynczo zabiły nasze kule 6 ludzi. W pier-

wszych 24 godzinach po wymaszerowaniu Tureckiego garnizonu, umarło przeszło 400 jeńcow którzy za nadto łaknąc iedli i pili, &c. Pozdrowienie i szacunek.

Podp. *Buonaparte.*

Miasto Zurich musi teraz dla Francuzkiej armii dostawić 80,000 racyi chleba, 10,000 butelek gorzałki, 20,000 flaszek wina, 20,000 miar owsa, &c.

Oznaymiono już obszerny rapport o wyprawie do Syrii, przez jenerała Berthier napisany. Buonaparte wziął na tę wyprawę 12,945 ludzi, między któremi znajdowało się 800 jazdy, 1385 artylerystow i 88 wielbłądow; zamiarem iego było ukarać baszę Akry, który przyjął do siebie Ibrahima beia Egipskiego, i zniszczyć wyprawę przeciw Egiptowi. Berthier pisze: "Męstwo i wytrwałość naszych walcznych żołnierzy pomnażają armią. Spodziewamy się, iż rząd nie spuści tej armii z oczu." Buonaparte pisze, iż na końcu wielki mor panował w Akrze. Cofanie iego z Syrii do Egiptu kosztowało go 900 ludzi, &c. Pisał także list do Merlina, rozumiejąc iż ieszcze jest dyrektorem, w którym wyraża iż iego syna przywiezie zdrowem i w dobrym stanie. Jenerał Menou ożenił się z iedną Muzułmanką.

Przy naszej Reńskiej armii znajduia się 8000 jazdy. Naypierwey chcą odzyskać Mannheim, a potem z tego miejsca do Szwabii wtargnąć. W Szwajcaryi usiłują nasi jenerałowie przeszkodzić złączeniu się nieprzyjacielskich armii. — Z Genui nadeszła wiadomość, że Championnet przyniósł swoją główną kwaterę z Cornegliano do Finale, dla wsparcia twierdzy Coni, która jest od nieprzyjaciela oblężoną.

Na trakcie do Tulonu będą także tele-

grafy założone. Dla mgły nie mógł telegraf Strasburski przesyłać depeszw.

Hiszpania zawarła z Maroko traktat pokoju i handlu. — Ob. Durand, bywszy szef w wydziale zagranicznych związków, wystany jest w dyplomatycznym poselstwie. Pogłoski o mających się uczynić propozycjach pokoju Wiedenskiemu gabinetowi, trwają ciągle.

Podatek gruntowy na rok 8 został 210 mill. oznaczony. — Taleyrand Perigord ma być na posła do Berlina wystany, z kąd wiele kuryerów tu przybyło.

Wojna szuanow jest zupełnie urządzona, i wiele już republikanów w walce przeciw liczniejszej ich liczbie zginęło. — W Tulozie i tamtejszej okolicy powstał d. 22 wielki wichur z błyskawicą.

Dekretowano już formalnie, iż korsarze mają być jako posittkowa marynarka uważanemi. Dystengwuiący się maytkowie na korsarskich okietach, będą podwyższonemi w marynarce. Wdowy i dzieci pobitych maytkow w posittkowej marynarce, będą tych samych używały nad grody, co wdowy i dzieci poległych maytkow w narodowej marynarce. Dla uzbrojenia maytkow pożyczą rzplta potrzeby artyleryi. Korsarze mogą towary do portow sprzymierzonych i neutralnych mocarstw, rownie jak Angielskie zdobycze do Kolonii przewozić. Maytkowie rzpltych Włoskich, sprzymierzonych i neutralnych mocarstw są wezwani do przyjęmowania służby w posittkowej marynarce Francuzkiej. Od wartości zdobyczy, które korsarze robią, będzie 10 procentow potrącaanych, z których 5 procentow są przeznaczone na utrzymanie będących w Angielskiej niewoli maytkow, 2 1/2 procentow do kasy niedołów morskich, &c.

Metternich profesor matematyki w Moguncyi, został tam szefem policyi i kancelaryi zapisowey mianowany. Zapewniając iż przyłączenie departamentu Donnersberg w krotce nastąpi.

D. 21 wnosil Lecointre w radzie 500, żeby ustawa przymuszonej pożyczki cofniętą lub zmienioną została, na której on miejsce podaje inny projekt, przynoszący zaraz 100 mill. Propozycje jego mają być od osobney kommisysy roztrząszone. Departament Sekwany złożył na przymuszoną pożyczkę około 8 mill.

Bywszy Xz Lamballe znajduje się za emigracją wareszcie w Nant. — Marragon, bywszy nasz poseł w Hamburgu, został jeneralnym poborcą w departamencie Herault. — W krotce poydzie 6000 woyska do Wandy, dla zapobieżenia insurrekcyi grożącej znowu wybuchnieniem.

Z Fryburga d. 7. Października.

Pozawczoraj zrana Francuzi wliczbie kilku tysięcy ludzi wysli z Brysack, zajęli szance przy Rathweil i posunęli się aż do Ihingen. Na wiadomość o tym nieprzyjaciela poruszeniu jenerał Giulai zgromadził stojące w naszych okolicach woyska i udał się przeciw nieprzyjacielowi, lecz ten nie oczekując ataku cofnął się nagle do swoich szancow przy Brysack. Woyska nasze powrocily o godzinie 8 w wieczor wraz z 4 dragonami Francuzkiemi których w Ihingen w niewolę zaięli; nieprzyjaciel zniszczył miejsca do których się był dostał, a nayszczególniey Rothweil i Burkkeim.

Z Moguncyi d. 11. Października.

Jenerał Ney przybył do naszego miasta. Oczekujemy tu także głównej kwatery armii Renu. Podług listow z Strasbur-

ga ataku przypuszczonego na dniu 5 przed
Hel iedynym było zamiarem rozpoznac
szance Austriackie przy Avenheim i część
ich zniszczyć. Woyska przeto nasze do-
pełniwszy swojego zamiaru, cofały się do
swoich stanowisk.

Z Sinigaglia d. 27. Września.

Niedawno przeięto następujący list
Francuzkiego kommandanta Ankony, Meu-
nier, do Francuzkiego kommandanta w
Rzymie, jenerała Garnier pod d. 3 wrze-
śnia pisany:

"Przeszło od miesiąca opieram się
połączoney sile Rosyanow, Turkow, Au-
stryakow, Emigrantow i insurgentow. Je-
stem zupełnie zamknięty; nieprzyjaciel coraz
więcey miastu i cytadeli zagraża. Garnizon
moy jest zawsze pełen męztwa i wiele at-
takow nieprzyziaciela walecznie odparł;
lecz Kochany Jenerale wesprzay moje po-
łożenie. Moc okoliczności nakazuje nam się
połączyć, a honor narodu wymaga tego.
Złączeni wydofamy nieprzyziacielowi. Ode-
śliy twych chorych do Civitavechia, o-
puść Rzym, gdyż mogłby się stać grobem
dla Francuzow. Civitavechia jest dobrze
wżywność opatrzona i dobrze ufortyfiko-
wana; może się długo bronić i wzajemne
nasze działania wspierać. Czekam z nie-
cierpliwością twego przybycia. Coż się
dzieie z naszą Włoską armią? Prawdaz
to, że królestwo Neapolitańskie od na-
szych woysk jest opuszczone? Ja tu znay
duię się bez żadnych wiadomości z Włoch.
Przybyway prędko, wiednym tylko po-
łączeniu możemy nasze ocalenie znaleźć.
Pozdrowienie i szacunek."

Z Petersburga d. 1. Października.

Wyszło tu następujące Imperatorskie
rozporządzenie:

Ukaz do Naszego Senatu.

"Nie-zliczone dowody okazaney wier-
ności i odwagi przez officyerow naszej ar-
mii ściagnęły staranność naszą o los tych
walecznych i poświęconych oyczyźnie Ros-
syjskich woioownikow. Nadgradzając ka-
dego z osobna zasługi, pragniemy ieszcze
zaspokoić tych bohaterow, którzy wszę-
dzie białą i niszczą nieprzyziaciela ołtarza i
tronu, względem losu ich familii. Roz-
kazujemy przeto, iż płaca podług rangi
poległych w woynie officyerow sztabu i
niższych, ich żonom do śmierci, a dzieciom
do dorosnienia ma być wypłacana. Na
takowe pensye wyznaczamy pewną summę
zdochodow poczty, które jeneralna dyrek-
cya poczty, na zalecenie kolegiow wo-
skowego i marynarki, wypłacać będzie.
Rozkazujemy procz tego iż żonom i dzie-
ciom naszych kommandantow morskich i
lądowych, które się przy śmierci swoich
mężow za granicą zdąydować będą, dosta-
wiona będzie summa wyrownywaiąca ro-
czney pensyi ich mężow, aby mogły do kra-
iu powrócić i używać praw iakie im mocą
ninieyszego ukazu pozwalamy. W Gatszy-
nie d. 30 sierpnia 1799. Podpisane własną
Imperatorską ręką. ,,"

Z Genui d. 24. Września.

Miasto nasze od kilku dni zostało o-
głoszone w stanie oblężenia. Oto są do-
kładne szczegóły wypadkow, które do te-
go powodem były. Na dniu 12 rada star-
szych miała potwierdzić wyrok rady 160
upoważniający dyrektoryat wykonawczy
do uzbroienia 9 tysięcy ludzi, którzyby
wraz z Francuzami składali załogę Genui.
Stronnicy arystokracji podchlebiając so-
bie, że wkrótce Francuzi opuszczą Genuę
przedsięwzięli przez wpływ do naradzeń

radę przeszkadzać temu uzbrojeniu. Kilku bogatych kupców płacili 500 do 600 drażników i węglarzy, którzy poszli zająć salę rady starszych, przystępy do niej i przeszkodzili potwierdzeniu wyroku. Napastowali reprezentantów patriotów i głośno mówili, że chcą pokoju i że potrzeba umówić się z armią Austriacko Rosyjską. Przebiegali potem całe miasto mówiąc, iż patrioci chcieli się uzbroić dla tego, aby wystawili na rabunek Genuę. To zdarzenie ośmieliło strooników arystokracji. Pozawczoraj dwóch ludzi znanych przez swoje złe obywatelstwo, Wacław Picardo i Ludwik Lambreschini mianując się deputowanymi od zgromadzenia kupców udali się do dyrektoryatu wykonawczego i prosili go aby nakłonił Francuzów do oddalenia się. Oświadczyli, że kupcy nie chcą sprzeciwiać się nieprzyjacielowi i proponowali, iż oni sami udadzą się do F. M. Xięcia Suwarowa dla traktowania z nim. Prezydent dyrektoryatu Ob. Malsuccone mocno im naganął nieprzyzwoitość takowego kroku. Arystokracja pracując ciągle nad swoim dziełem, lecz z większą ostrożnością.

Z Turynu d. 28. Wrzesnia.

Jenerał Kray wczoraj wyjechał ztąd do Aosty. Wielka liczba woyska, która wczoraj tu przybyła dzisiaj zrana w tę samą udała się drogę. — Nieprzyjaciel pokazał się znowu od strony Suze. Jenerał Haddik znajduje się zawsze w Iwrea; w stronie tej największa panuje spokojność, Francuzi zupełnie się cofnęli z wyższej Nowareski. — Podług listów z Acqui oddział woyska Austriackiego, który na dniu 21 przechodził przez Bormida od stro-ny Cavatore pobił i do ucieczki przymusił

oddział Francuzów, który się był zbliżył ku temu miejscu. — Nieprzyjaciel zajmuje zawsze Gavi; pierwsze stráže woyska Austriackiego stoją o mil dwie z tamtąd.

Z Medyolanu d. 30. Wrzesnia.

List z Genui pod dniem 27 donosi, że jenerał Klenau ma jeszcze swoją główną kwaterę w Chiavari, a przednie stráže jego stoją przy Rapallo. Podług innego listu przybyłego z Genui dzisiejszego poranku, jenerał Championnet wystawił oddział od 4000 ludzi ku Rapallo dla uderzenia na Austriaków, lecz ci odpariszy go ścigali aż na ieden wystrzał armaty od Genui.

Z Brukseli d. 6. Października.

Tego tygodnia przechodzić będzie przez nasz okręg, tudzież przez Gaddawę do rzeczypospolitey Batawskiej 5 do 6 tysięcy popisowych, zupełnie już ubranych i uzbroionych, dla których przygotowano już kwatery. Dzisiaj zrana przybyła jeszcze znaczna część niewolników Rosyjskich, z których wielu było raniionych i na wozach ich prowadzono. Od kilku dni wielu kurjerów iadących z Hollandyi lub do Hollandyi przez miasto nasze przejeżdżało.

Z Kopenhagi d. 1. Października.

Szambelan Blome wyjechał ztąd do Petersburga; w tymże czasie wyprawiono tam także gabinetowego kurjera, który ma przywieść dworowi naszemu, odpowiedź dworu Rosyjskiego. Zamiarem jest korespondencyi między temi dwiema dworami cofnąć rozkaz zabraniający zawiać okrętom Duńskim do portów Rosyjskich.

Od Granic Szwabii d. 5. Października.

Wczoraj z rana odebrali jenerałowie

Rofsyyscy od F. M. Suwarowa następują-
cy rozkazy:

Mci Panowie! Jesteście waszemi głó-
wami za ustąpienie daley nieprzyjacielowi
nawet na i napaststewk ziemi wodpowiedzi.
Spieszę wam przez Szwic na pomoc; pokaż-
cie więc mężstwo i odwagę, które niczym
wziuszone bydz nie mogą..

Wiele Francuzkich woysk cofaęło się
od jeziora Bodenskiego. Wczoray rano
osadził jenerał Kienmayer misio Winther-
thur, gdzie 150 strzelcow wniewolę za-
brał.

Z Engen d. 8. Października.

Zdaje się, że Francuzi ściagnęli zno-
wu wiele woyska do okolic Bodenskiego
jeziora; przedwczorem i wczoray słysze-
liśmy w owych okolicach ciągle mocne
strzelanie z armat. Dziś dowiadujemy się,
że Francuzi po krwawey bitwie znowu do
Konstancyi woiysć mieli. — Telegrafy Au-
stryackie, które stały od Donaueschingen
do Schwetzingen zostały rozebrane i sto-
jące przy nich woyska odeszły do armiow
wyższej Szwabii.

Z Amsterdamu d. 12. Października.

D. 10 t. m. znajdowała się nasza ar-
mia w dawnym swoim stanowisku, przy-
piętając prawem skrzydłem daley w pra-
wą do Winkela. Nieprzyjaciel opuścił
Hoorn, Medemblik i Eikhuyzen. Jenerał
Daendels opanował wczoray wieś, w któ-
rey znajdował się korpus okrywający co-
fanie i zabrał z niego 600 jeńców.

Angielski jenerał Don przybył właśnie
w czasie ataku d. 6 do jenerała Daendels.
Xzc Jorku rozumiał, że w tym dniu po-
bie lewe skrzydło Francuzow, i że przez
to stworzy sobie drogę do negocjowania
z Hollendrami. Jenerał Brune zatrzymał

jenerała Don jako jeńca, ponieważ mię-
dzy jego papierami znajdowało się wła-
sną ręką Xcia Jorku podpisane wezwanie
Batawskiego rządu do negocjowania w
prost z Anglią.

Admirał Duncan wezwał przez dwa
małe wojenne statki przybyłą niedawno z
Suriname do Norweskich portow Bataw-
ską flotyłę do uznania Xcia Oranii, lecz
od kommanderującego kapitana Lombard
odebrał odmowną odpowiedź.

Z Iffsel d. 14. Października.

W sobotę w wieczor d. 12 znajdowa-
li się Anglicy w Lemmer, ale wkrótce po-
tym udałi się na okręty nazad.

Z Ratysbony d. 10. Października.

Elektor Koloński proponował na sey-
mie, żeby nieszczęśliwych Philipsburczy-
ków wesprzyć jednym lub dwiema Rzym-
skjemi miesiącami, ponieważ szlachetne
postępowanie nieszkańcow Philipsburga
zasługuie na zupełne wsparcie Rzeszy.

W Monachi mają zayść znaczne w mi-
nisteryum odmiany. — Mowią o armii ob-
serwacyyney Cesarskiej, która ma w Ba-
waryi stanąć.

Z Hagi d. 15. Października.

Jenerał Brune przystał tu następujący
urzędowy rapport:

*Z główney kwatery Alkmar d. 11. Pa-
ździernika.*

” Nieprzyjaciel jest coraz bardziey
ściśniony; jest wyparty ze wsiow Haaren-
carspel, Dirkshorn i Winkel, które nasze
woyska zaraz osadziły, tak, iż wszystkim
nieprzyjacielskim korpusom, stojącym od
strony Medemblik, byłoby przecięte cofa-
nie, gdyby Sudersee nie było dla nich o-
twarte. Do główney kwatery naszej na-
deszło już doniesienie, że nieprzyjaciel o-

puścił nawet Medemblik, zniszczywszy wprzód znajdujące się tam magazyny. Uważamy także, iż znaki buntu zupełnie zniknęły, gdyż pozdeymowano chorągwie nawet z wsiow nieznaydujących się w linii Francuzkiego woyska. — Liczba nieprzyjacielskich ieńców, których od dwóch ostatnich dni zabieramy, pomnożyła się znacznie, leczg dyż przyprowadzają jeszcze zawsze ukrywających się w krzakach. Ogółem liczba ieńców, którzy od cofnienia się nieprzyjacielskiego w nasze ręce wpadli, wraz z porzuconemi od nieprzyjaciela ranionemi przeszło 1400 wynosi. „

Szrodek i lewe skrzydło Angielskiej armii cofnęły się w tym samym czasie nazad, kiedy prawe ich skrzydło opuściło Alkmar. Szrodek cofał się powoli i w dobrym porządku przez Erabbendam i Schagen dla doyscia na Zyp. Lewe skrzydło opuściło miasta Hoorn, Enkhuysen i Medemblik, cofnęło się wzdłuż północnych brzegow Sudersee, dla zbliżenia się ile możności do Helder i Texlu, tak, iż Angielska armia to samo zajmuje położenie, iakie miała przed bitwą d. 19 września. Nasze woyska wielce nieprzyjaciela w iego cofaniu napastowały. Niektóre wsie zostały przez niego spalone; lecz w tym azywiększą ponieśliśmy szkodę, że nieprzyjaciel zabrał niezmierne magazyny wschodniej kompanii i admiralicyi znajdujące się w Hoorn, Enkhuysen i Medemblik, a czego nie mógł zabrać, iak naprzykład statki, to pogruchotał. Partykularney jednak własności nie ruszył. Wszystkie doniesienia zgadzają się, iż nieprzyjaciel czyni przygotowania do odpłynienia. — Francuzcy obywatele Desforgues i Miot przybyli do naszej

armii w północney Hollandyi, przy której iako kommissarze zostawać mają.

Z Hamburga d. 5. Października.

Magistrat miasta naszego zobaczył się nakoniec w potrzebie uledez powtornym pogrożkom ministra Angielskiego. Na dniu 1 b. m. ogodzinie 3 z rana kazał przeprowadzić tajną drogą za miasto Naper Tandy i iego towarzyszw, i tam Anglikom wydani zostali. Postanowiono tu świeżo kassę wzmiankową, która swoją czynność iuż rozpoczęła; procz tego postanowiono drugą kassę, w której kupcy potrzebujący pieniędzy będą mogli na towary brać wexle na 10 pierwszych domow tego miasta. Summy złożone na wsparcie kupców licząc w to i pożyczone od admiralacyi przenoszą 10 mill. markow; lecz to nie może zaspokoić potrzeby, gdyż w tym tygodniu mieliśmy jeszcze 12 bankructw, z których jedno było większe niż na 3 milliony. W Bremen chwycano się także kassy wzmiankowej i monety papierowej, lecz to nieprzeszkodziło małym bankructwom.

Z Hamburga d. 13. Października.

Imperator Jan Rofsyyski wydał do Rzeszy Niemieckiej następujące oświadczenie: „J. C. Mość Imperator wszech Rosyi stalecznie ozywiany najlepszą chęcią dla sprawy Monarchow, pragnąc położyć koniec tym spustoszeniom i zdrożnościom iakie w nayodlegleysze od siebie kraie zaniosł rząd bezbożny, pod którym Fraacya ięczy i milczy, postanowił iak najmocniej wysłać swoje lądowe i morskie sity, dla dania pomocy uciśnionym, przywrocenia, nie cierpiąc iednak żadnego podziału, dostojności krolewskiej we Francyi, i daw-

niejszych rządów zjednoczonych Prowincyi i kantonów Helweckich, zachowania całości Rzeszy Niemieckiej i tym sposobem znalezienia swojej nagrody w szczęściu i spokojności Europy. Opatrzność pobłogosławiła broni jego i aż do tego czasu wojska Rosyjskie zwyciężają nieprzyaciół tronu, religii, i towarzyskiego porządku.

"J. C. Mość Imperator wszech Rosyji dawszy poznać swoje zamiary i powody, które nim kierują wydać teraz niniejsze oświadczenie do wszystkich członków Rzeszy Niemieckiej, wzywając ich, aby w celu wygładzenia iak nayprędzey wspólnego nieprzyaciela, a na jego gruzach założenia stałego pokoju dla nich i ich potomków, siły swoje z siłami jego połączyli.

"J. C. Mość Imperator wszech Rosyji widząc ich łączących się do jego zamiarów i zgromadzających się około niego, nie tylko nie osłabnie w swej gorliwości ale nadto podwoi usiłowania, i nie włoży do pochwy oręża, aż gdy zobaczy, że upadła ta poczwara, która zburzeniem wszystkim prawym rządom groziła; lecz gdyby się znalazł opuszczonym i zostawionym sobie samemu, na ten czas byłby przymuszonym kazać wojskom powrócić do państw swoich, i opuścić sprawę, której tak źle służyli ci sami nawet, których zwycięstwo iey naywięcej interesować powinno. W Gatszynie d. 15 września 1799 "

Z Hanau d. 12. Października.

Francuzi przeszli dziś rano po trzeci raz w 10,000 ludzi powiększey części z Mogunckiego garnizonu złożeni, przy Oppenheim Ren, i udali się przez Grosgerau do Dieburg, dla oderżnięcia Mogunczyków i Austryaków w Niederrad, gdzie

się także baron Albin z nowym powstaniem udał. Część ich pokazała się iaz w naszym sąsiedztwie na lewym brzegu Menu. Wiele włościan z pobliskich wsiów Mogunckich uciekli z swemi rzeczami do naszego miasta. Jedna kolonna Francuzów postępuje także przez Hochheim i Höchst na prawy brzeg Menu, gdzie pułkownik Szektera husarów pozabierał wszystkie statki i do Niederrad kazał zaprowadzić. Frankfortski architekt Hesse został także z jego rozkazu aresztowany i do Niederrad odesłany. Stoiące na drugiej stronie Menu husary z Mogunczykami musieli się za zbliżeniem Francuzów cofnąć. Cesarscy stoją w Langeri, Engelsbach i Springlingen. — Kommandujący na miejscu F. M. L. Starray jenerał Meerveld ma postąpić z swym korpusem dla odparcia Francuzów od Menu. Dowiadujemy się, że kolonna Francuzka przechodząca przez Darmstadt pod jenerałem Ney zmierza ku Manheimowi. Dnia 5 przeszli Francuzi nie tylko przy Rasztadt, ale i przy Kel, Brysak i Bazylei Ren, lecz złapiwszy niektóre miejsca powrócili znowu na tamtą stronę Renu.

Z Aschaffenburga d. 12. Października.

W czasie gdy korpus złożony z wojsk Austryackich, Elektorskich i milicji Mogunckiej posuwał się nanowo na prawym brzegu Menu ku Moguncyi, Francuzi znacznie zmocnieni przeszli Men i Rea przy Kostheim i posuwali się w kray Darmstadt od strony Grosgerau. Korpus przeto wojsk Niemieckich przeszedł nad Men dla uważania korpusu Francuzkiego. Oddział iazdy znajdujący w Dilburg wziął kilku niewolników. Wreszcie do zadney ieszcze rozprawy nie przyszło.

D O D A T E K

D O N^{tu} 87.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 30 PAŹDZIERNIKA 1799.

Z Stuttgardu d. 10. Października.

Podług listów z Engen na dniu 6 i 7 b. słyszano tam mocne strzelanie z armat, które zdawało się pochodzić od strony Reimu. Nazajutrz dowiedziano się, że Francuzi na dniu 7 w wieczor po bardzo krwawej bitwie weszli znowu do Konstancji. Wczoraj d. 9 armia Cesarzowa pod rozkazami Arcy'X. a Karola miała się skupiać w okolicach Szaflhausen, telegrafy ustawione między Donaueschingen i Stuttgardem zdjęte zostały i osoby do nich użyte pojechały do armii w wyższej Szwabii będącej. — Wczoraj w wieczor minister Cesarzowski hrabia Lehrbach przejeżdżając przez Ulm przybył do naszego miasta. Fortyfikacye w Ulm, z największą przyspieszającą usilnością. Francuzi poymani w Manbeimie w niewolę poszli do Ulm i tam nastawieni zostali dla udania się do Węgier.

Z Ratysbony d. 10. Października.

Wyrok potwierdzenia Cesarzowskiego względem conclusum Rzeszy tyczącego się

kontyniencji i miesięcy Rzymskich nie wypadł jeszcze. Można wierzyć ze oczekują jeszcze głosów i przystąpienia różnych dworów, które dotąd woli swojej nieoświadczyły. Dwór Saski niezdaje się być dalekim od uzbrojenia Rzeszy, minister hrabia Hohenthal z patryotyczną gorliwością około tego pracuje. Nie ma wątpliwości aby inne odnogi dworu Saskiego nie miały naśladować przykładu Elektora. W Baweryi zaczęli się zatrudniać powstaniem w mase nawzór tego, które zrobiono w Frankonii. Przez miasto nasze codziennie prawie przechodzą transporty wojsk idących z Państw dziedzicznych na dopełnienie regimentów będących przy armiach. Wczoraj przybył jeszcze transport niewolników Francuzkich od 8 do 900 ludzi.

Z Brukseli d. 9. Października.

Kuryer gabinetu Pruskiego który przed kilku dniami przejeżdżał do Paryża z depesząmi do rządu Francuzkiego, wczoraj po wracał spieszą do Berlina. Wczoraj

przybyło do Lill i Luxemburga 1600 ludzi, komendantem dwóch armii Francuzkiej którzy w dalszą do Hollandyi puścili się i Batawskiej mianowany zostali. Moją drogę. Poiture oczekujemy 3 tysięcy po tu zawsze, że generał Macdonald armii piosowych. Upewniam, iż generał Moreau pukaćy dowodzić będzie.

DONIESIENIA.

Ponieważ tu w kraju urząd Indygniera jednego cyrkularnego z pensją 600 zł. ryń. konferowany będzie; małą przeto kompetencją do takowego urzędu aż do dnia 15 listopada, swe dostatecznymi dowodami, iż potrzebne do tego wiadomości posiadają, tudzież względem do tychczasowych służb, uczucia i moralności swej, opatrzone prozby, w tym tu miejscu podawać. W Krakowie d. 24 września 1799.

Z C. K. zachodnio Galicyjskiego królewskiego Gubernium.
Schmid.

Ponieważ we dług nadeszłej wiadomości, główna Krol. Pruska komora, która dawniej w Ogródnicach była, teraz do Pilicy przeniesioną została, i także aż do dnia 15 listopada r. t. Manipulacya swą rozpocznie; takowa przeto odniana ku powszechney ogłasza się wiadomości. W Krakowie dnia 7 Października 1799.

Z C. K. Zadworney Kommissji Galicyi zachodniej.
Jan Zink.

C. Kr. Kommissji Pełnomocney Zadworney Galicyi zachodniej.

Cło wywozowe od tuszów i farb miniaturowych zmniejsza się.

Ponieważ według najwyższej uchwały nadworney pod d. 30m września cło wywozowe od tuszów, i farb miniaturowych zamiast 8 krzycałów od funta szporko tylko po 2 krzyce. poczynając od 1go października t. r. wybierane być powinno; przeto zmniejszenie tego cla niniejszym do powszechney dać się wiadomości.

W Krakowie dnia 2 października 1799.

*Jan Nepomucen Hrabia de Trautmansdorf,
J. Rzym. C. K. Ap. Mości pełnomocny
nadworney kommissarz*

Franciszek Freyherr Wilson Waldgon von Castbarne.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich dóbr po śmierci O. P. doktora i adwokata Dominika Głogowskiego pozostałych zbieg wierzycieli był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby jakiegokolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obowiązują się, ażeby nie czekając osobnego przypoznania aż do 7 grudnia 1799 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Paga Franciszka Libicha O. P. doktora i sądowego adwokata jako kuratora masy konkursowej, do tutejszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi być żądają, okazali, ile ze po upływie przepisanego czasu nikt więcej stuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonych dłużnika znajdujących się dóbr, bez żadnego wyłączenia oddalenia zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona by-

aut denique erga conventionem cum creditoribus ratione persolutionis ratharum liciti prætii in eundam disyendentur omnes igitur qui memorata Bona emere cupiunt inviantur, ut præstituto die & hora horsum compareant. Datum Lublini die 13 7bris 1799.

Vrabetz.
Kurowski.
M. Greber.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.
Zykiewicz, secr.

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio præsentis Edicti hisce insinuat quod nimirum Gsus Thomas Paschalski ad huncce Magistratum, adversus Judæos Litman Mortkowicz & Zelda conjuges in causa puncto solutionis summe restantis capitalis 85 aur: una eum Usuris atq; seorsivæ provisionalis in documento liquidatæ 15 aur: Libellum porrexerit, Judicijq; Opem quo ad id iustitia exigit imploravit. Cum autem magistratus ob ignotum illorum habitationis locum vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsis hic loci degentem advocatum Gsum. Franciscum Grzymkowski ipsor. periculo & impendio qua curatorem constituerit, quo cum etiam Lis constata in conformitate præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Jud. Cod. agitabitur, atq; etiam terminabitur. Ideo ipsi eum infirmè admonentur, ut pro die 16 xbris a. c. 1799 hora 9na in loco iudicii aut ipsimet compareant vel curatori dato si quæ fors haberent juris sui adminicula tempestive transmittant, vel deniq; alium quempiam mandatarium constituent. Magistratuiq; huic denominent, & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebunt. Ita enim santiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges. Datum Lublini die 13 7bris 1799.

Vrabetz.
M. Greber.
A. Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civit. Lublinen.
Zykiewicz, secr.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio præsentis Publici Edicti omnibus quorum interest notum redditur. Ad petitionem Dni Joannis Weber in ordine concessæ in via executionis licitationis sortis lapideæ jurevicti Judæi Abram Moskowitz hic Lublini in Civitate iudaica sub Nro. 107 stæ, juxta actum detaxationis perquam libet in registratura, vel ipse die licitationis inspicientum ad Fl. Rhe. 835 aestimatæ ob debitum 59 aure. Dno Joanni Weber adjudicatum, terminium pro die 8va Januarii a. f. 1800 hora 9 mane in loco iudicii præfixum haberi, ubi questionis Sors Lapidæ plus offerenti, erga paratam pecuniam illico deponentem aut erga conventionem cum jurevincente creditore ratione oblatis ratharum prætii in eundam disyendentur. Omnes igitur emendi cupidi hisce inviantur; quatenus præfixis die & hora horsum compareant. Datum Lublini die 27 7bris 1799.

Vrabetz.
Jac. Lewandowski.
M. Greber.

Ex Consilio Magistratus C. Reg. Civitatis Lublinensis.
Zykiewicz, secr.